

Od:
Wysłano:
Do:
Temat:



dzien dobry,

proszę o zmianę schroniska i rozwiązanie umowy z Wojtyszkami, wiele gmin już tak postąpiło. w imieniu kilku osób o to proszę, są ludzie zaangażowani, którym zależy na losie psów. Można podpisywać nowe umowy z Głównem, Medorem, psiakowo k. łowicza, Włocławek.

Psy w Wojtyszkach siedzą latami, przywiezione jako małe szczeniaki wegetują po 10 lat lub więcej. Całe psie życie jest zmarnowane, a jednak chociaż to psie ale zawsze życie. Bądźmy empatyczni i spojrzmy na te zwierzęta jak na czujące istoty, którym odebrano godność i wolność i tkwią w bardzo złym schronisku i w bardzo złych warunkach. Ustawa o schroniskach mówi, że w schronisku mają mieć opiekę i czuć się bezpiecznie. Niestety nie ma tego w Wojtyszkach. To oboz dla żywych istot. Odgrywiają się dramaty. Psy nie mają spacerów i kontaktu z człowiekiem, dziczeją, stają się lękliwe i wycofane. To jest znęcanie się nad zwierzętami.

Psy po 6 lub 8 mieszkają w jednej budzie, zimą po 15 psów zamarza w kojcach I TO CODZIENNIE.

Mam kontakt z osobą która ma wgląd w dane psów i wie to doskonale. Dziwne, że gminy nie zainteresowało to nigdy co dzieje się z psami. Gminy też ponoszą odpowiedzialność za swoje psy i powinny im zapewnić porządne schronienie. Psy nawet nie mają misiek, rzuca im się ochłapy na posikany beton.

Są przypadki zagryzień, pogryzien, okaleczeń, no niestety w takiej sfotrze, jak się wrzuca po kilkaset psów do kojca zawsze może dochodzić do tragedii.

Kogo to obchodzi? Czy możecie rozwiązać te umowy i przekazywać już kolejne psy do dobrych miejsc, gdzie myślimy się i dba o zwierzęta?

I podniosę jeszcze jeden argument bardzo ważny dla gmin, będziecie krócej płacić na psa w innym schronisku bo tam są adopcje w krótkim czasie. Więc nawet dla Was jest to opłacalne bo w Wojtyszkach psy wegetują po 10 lat lub całe życie i trzeba płacić tyle czasu a w normalnym schronisku gdzie jest wolontariat i ludzie mogą wejść do środka i obejrzeć i wybrać sobie psa jest bardzo duże zainteresowanie i adopcje regularne.

Dlaczego nie można wejść w Wojtyszkach do schroniska? Przecież Wy jako gminy powinniście ustalać jakieś podstawy co ma być w schronisku co ma schronisko psom zapewnić a nie niczego nie wymagać i pozbyć się problemu.

Proszę o poważne rozpatrzenie mojej petycji w sprawie zmiany schroniska dla Waszych psów.

JEZELI MOZECIE WPŁYNĄĆ NA LUDZI KTÓRZY PROWADZĄ SCHRONISKO W WOJTYSZKACH ŻEBY WPROWADZILI WOŁONTARIAT I ŻEBY PSY MIAŁY SPACERY TO BYŁOBY WSPANIAŁE.

No i kto może dać budy Wojtyszkom?

Gminy, które już rozwiązały umowy z Wojtyszkami to JĘDRZEJÓW, WARTA, WOLBORZ.

PROSZĘ O POMOC KONKRETNĄ I O ODPOWIEDZ

Beata

g